



ŻYCIE WANGELIA

UROCYSTOŚĆ NMP CZĘSTOCHOWSKIEJ, *B* J 2,1-11 26.08.2018

W Kanie Galilejskiej odbywało się wesele i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: „Nie mają już wina”. Jezus Jej odpowiedział: „Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Jeszcze nie nadeszła godzina moja”. Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Rzekł do nich Jezus: „Napełnijcie stągwie wodą”. I napełnili je aż po brzegi. Potem do nich powiedział: „Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu”. Ci zaś zanieśli. A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem, i nie wiedział, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli, przywołał pana młodego i powiedział do niego: „Každy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory”. Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.

Bóg nie działa w moim życiu. Wszyscy naokoło otrzymują tyle łask, a ja ciągle stoję w tym samym miejscu. Czy jestem aż takim grzesznikiem, że Bóg o mnie zapomniał? Wielu katolików czuje się „pozostawionymi na pastwę losu”. Mają wrażenie, że Stwórca nie do końca interesuje się ich życiem. Czy jest to prawdą? Oczywiście, że nie... Zobaczmy na wesele w Kanie Galilejskiej. Wszyscy dobrze się bawili. Pito dużo wina i grano skoczne piosenki. Gdzieś tam w kularach pojawił się problem – zabrakło wina. Pewnie nie powiedziano tego parze młodej, by nie psuć im ich święta. Na szczęście, znalazła się tam Maryja, która zrozumiała skalę tego „organizacyjnego niedociągnięcia”. Od razu poprosiła Jezusa o pomoc. On, widząc Jej wiarę, rozwiązał problem poprzez cud przemiany wody w wino. Słudzy, którzy musieli zaufać i poniekąd narazić się na kpiny starosty, nalali do czerpaków wodę i zanieśli ją smakoszowi. Dopiero w wyniku zachwyty nad przemienionym winem, pan młody dowiedział się, że jest dobrym organizatorem imprezy, ponieważ mimo upływającego czasu, postawił dobre wino na stole. Jak czytamy w Ewangelii wg. św. Jana, ci, którzy powinni być najbardziej zainteresowani tematem, w ogóle nie wiedzieli, że wydarzył się cud. Wyciągnijmy z tego prosty wniosek. Nie zawsze to, co Bóg dla nas robi, jest widoczne „gołym okiem”. Często dopiero po rozmowie z ludźmi, którzy nas otaczają, możemy usłyszeć, że widzą w naszym życiu wielkie działanie Boga...

ZADANIE NA TYDZIEŃ:

Do przemyślenia: Czy potrafię dostrzec działanie Boga w moim codziennym życiu?

Do wykonania: Będę zwracać większą uwagę na wszystkie dobre (choć może małe) rzeczy, które zdarzają się każdego dnia.

27.08 (poniedziałek) Wspomnienie św. Moniki

Urodziła się w Tagaście w Afryce, około roku 330, w rodzinie chrześcijańskiej. W bardzo młodym wieku wydano ją za mąż. Wiele trosk sprawił jej syn Augustyn. Przez długie lata ze łzami modliła się o jego nawrócenie. Bóg wysłuchał jej modlitw. Augustyn nawrócił się, przyjął chrzest i poświęcił się służbie Bogu. Monika zmarła w Ostii koło Rzymu w roku 387.

28.08 (wtorek) Wspomnienie św. Augustyna, biskupa i doktora Kościoła

Życie i teologia św. Augustyna na trwale wpisała się w żywą tradycję Kościoła. Były w Augustynie wielka pasja i umiłowanie życia, filozoficzny głód prawdy, dobra i piękna, ale jego serce pozostawało niespokojne. W rozterkach i duchowym zagubieniu towarzyszyła świętemu jego matka - św. Monika. Przez wiele lat zanosila wytrwałą modlitwę do Boga o nawrócenie syna. Pewnego dnia św. Ambroży, biskup Mediolanu, pocieszył ją słowami: matka tyłu łez nie może być nie wysłuchana przez Boga. Wreszcie niewypowiedziana tęsknota za Bogiem oraz nieustanne poszukiwania intelektualne i religijne Augustyna zaowocowały jego spotkaniem z Jezusem Chrystusem. W 396 roku Augustyn został wybrany biskupem Hippony. Był niestrudzony w trosce o swoją owczarnię, którą karmił komentarzami do Pisma Świętego i katechezami o sakramentach świętych. Pozostawił po sobie bogatą spuściznę teologiczną, z której najważniejszy jest "Traktat o Trójcy Świętej", pisany prawie 20 lat, w którym zebrał najcenniejszy dorobek teologów ze Wschodu i Zachodu, dotyczący centralnej chrześcijańskiej tajemnicy. Ważnym dziełem Augustyna, pisany już pod koniec życia, jest książka "O państwie Bożym", w której opisał walkę duchową, jaka toczy się w każdej ludzkiej społeczności. "Wyznania" są świadectwem indywidualnej walki duchowej, zaś dzieło "O państwie Bożym" zawiera wskazówki, jak budować cywilizację miłości w wymiarze społecznym, odrzucając cywilizację śmierci zdominowaną przez ludzki egoizm. Augustyn zmarł w oblężonej przez Wandalów Hipponie 28 sierpnia 430 roku.

29.08 (środa) Wspomnienie męczeństwa św. Jana Chrzciciela

Zginał za to, że wypomniał Herodowi jego kazirodczy związek z Herodiadą, żoną swego przyrodniego brata Filipa. O Janie Chrzcicielu Jezus powiedział, że "między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela". Papież Benedykt XVI w 2007 r. w specjalnej katechezie poświęconej temu świętemu podkreślił, że był on „największym z proroków”. "Jak przystało na autentycznego proroka, Jan dał świadectwo prawdzie bez kompromisów. Obnażał łamanie przykazań Bożych nawet, kiedy dopuszczali się tego możni. I tak kiedy oskarżył o zdradę Heroda i Herodiadę, przypłacił to życiem, przypieczętowując męczeństwem swą służbę Chrystusowi, który jest wcieloną Prawdą - zwrócił uwagę w swej katechezie o św. Janie Chrzcicielu papież Benedykt XVI.

01.09 (sobota) Wspomnienie bł. Bronisławy, dziewicy

Była spokrewniona ze św. Jackiem i bł. Czesławem, urodziła się około roku 1200. W młodym wieku wstąpiła do klasztoru norbertanek w Zwierzyńcu pod Krakowem. W życiu zakonnym odznaczała się wielką gorliwością. Bronisława zmarła 29 sierpnia 1259 r. na Sikorniku. Jej kult rozpoczął się bardzo wcześniej, wkrótce po jej śmierci. Wzmaga się on zwłaszcza w czasach trudnych dla Krakowa i Ojczyzny.